



## Niemcy są naszym odwiecznym wrogiem Naszą gwarancją jest sojusz z ZSRR

### — oświadczył minister Masaryk

PRAGA (API). „Jestem przekonany, że nie będzie już więcej wojny w moim życiu“ — oświadczył wczoraj minister spraw zagr. Czechosłowacji, Jan Masaryk.



Minister Masaryk, podkreślił, że Czechosłowacja przeżyła bezkrawną rewolucję w ciągu ostatnich kilkunastu lat. „Warczamy w nową fazę naszej historii — powiedział Masaryk. Moja wola i moje przekonania były jasne w tym okresie. Moje miejsce jest z narodem, z Czechami i Słowakami, których kocham. Ubolewam nad tym, gdy słyszę, że tu czy tam stawiano opór nowym władzom. Opór przeciwko Hitlerowi — tak. Opór przeciwko własnej krwi, przeciwko własnym braciom i przeciwko własnej republice — nigdy“.

Mówiąc o problemie Niemiec i Niemców sudeckich, minister Masaryk powiedział: „Mamy wokół naszych granic 2 miliony fanatycznych wrogów. Niemiec jest i będzie naszym wiecznym wrogiem. Ale istnieje i problem polityczny i pomimo wojny i okupacji uważamy, że jedynym rozwiązaniem tego problemu jest stworzenie zjednoczonych, demokratycznych Niemiec, które stałyby się częścią społeczności europejskiej“.

Minister mówił następnie o stosunku do Zw. Radzieckiego, oświadczając: „Sojusz ze Zw. Radzieckim jest dla nas niezwykle korzystny i nasze miejsce jest u jego boku. — Powinniśmy być wdzięczni, że pozwala nam stać przy sobie“.

Minister podkreślił, że ZSRR jest najlepszym zabezpieczeniem przed agresją niemiecką.

Masaryk poparł żądanie radzieckie do reparacji i podkreślił, że prawo do odszkodowań ma również i Czechosłowacja.

„Każdy, kto mówi, że Niemcy nie są zdolne płacić reparacji, nie mówi prawdy“ — zakończył swe przemówienie minister.

## 100 tys. ton tomasyny belgijskiej dla rolników

### Pierwsze statki przybędą jeszcze w marcu do Szczecina

Wydział Handlu Zagranicznego „Społem“ zakupił w Belgii około 100 tys. ton nawozu sztucznego — tomasyny dla rolników polskich. — Część zakupionej tomasyny w ilości 15 tys. ton zostanie skierowana drogą morską do portu szczecińskiego i tu zmagazynowana przez miejscowy Oddział Morski „Społem“.

Obecnie „Społem“ prowadzi rozmowy ze Szczecińskim Urzędem Morskim o przydzieleniu na ten cel odpowiednich magazynów na nabrzeżach portowych. Wytypowano już magazyny na nabrzeżach Nowego Portu, wyspie Gryfii (Górnej Okrętowej) oraz niższe piętra wielkiego silosa zbożowego na nabrzeżu „Ewa“. Przewiduje się także magazynowanie ładunków na nabrzeżach „Odra“ i „Ucho“. Ponieważ do magazynów w Nowym Porcie nie odbudowano jeszcze bocznic kolejowych, a wyspa Gryfia nie posiada na razie połączenia promowego z lądem, Oddział Morski „Społem“ czyni starania w SUM, by zarówno bocznicę jak i promy kolejowe uruchomiono w ciągu trzech najbliższych miesięcy, by zmagazynowaną tomasynę — przeznaczoną do najbliższego zaplecza portu szczecińskiego — można było bez trudności rozprowadzić wśród rolników na tegoroczną jesienną akcję siewną.

Przybycie pierwszego statku z ładunkiem tomasyny belgijskiej do Szczecina zapowiedziane jest jeszcze przed końcem bieżącego miesiąca.

## Zaostrzenie konfliktu między Wielką Brytanią i Gwatemalą

LONDYN (PAP). Rząd brytyjski opublikował treść noty, wysłanej do rządu Gwatemali. Nota ponawia propozycję oddania sporu między dwoma krajami w sprawie Hondurasu brytyjskiego do rozstrzygnięcia Trybunałowi Międzynarodowemu w Hadze.

Rząd brytyjski odrzuca wszystkie argumenty, wysunięte przez rząd Gwatemali, jakoby pretensje Wielkiej Brytanii do Hondurasu brytyjskiego były pozbawione wszelkich podstaw prawnych.

Foreign Office opublikował jednocześnie treść noty rządu Gwatemali z 27 lutego b. r., zawierającej protest przeciwko przybyciu brytyjskich okrętów

wojennych do Belize, co w notcie określono jako „zbrojną prowokację“. Rząd Gwatemali oświadcza, że cała odpowiedzialność za konsekwencje tego posunięcia spadnie na rząd brytyjski.

Rząd brytyjski wyraża ubolewanie, że cel przybycia brytyjskich okrętów wojennych „Sheffield“ i „Devonshire“ został „najwidoczniej źle zrozumiany“. Okrety te — oświadcza rząd brytyjski — udały się do Belize dla ochrony życia i mienia mieszkańców Hondurasu brytyjskiego wobec pogłosek, które dotarły do Londynu w ostatnich dniach, jakoby pewne czynniki nieodpowiedzialne w Gwatemali zamierzały wywołać incydenty.

Podkreślając, że Honduras brytyjski pozostawał przez okres przeszło stu lat pod suwerenną Wielką Brytanią, przeciwko czemu nikt nie zakładał dotychczas sprzeciwu, nota brytyjska zaznacza, że Wielka Brytania nie zgadza się na żadne inne sposoby rozstrzygnięcia sporu, jak tylko na drodze uznanych metod prawa międzynarodowego, wobec czego ponawia propozycję wniesienia sporu na forum Trybunału Międzynarodowego w Hadze.

## Narody demokratyczne nie dopuszczają do naruszenia pokoju i bezpieczeństwa

MOSKWA (PAP). Komentując propozycję radziecką wobec Finlandii o zawarciu radziecko-fińskiego paktu przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, obserwator międzynarodowy dziennika „Izwestia“ pisze:

„Demokratyczna opinia publiczna i prasa Finlandii przyjęły z aprobatą propozycję Związku Radzieckiego, gdyż propozycja ta odpowiada podstawowym interesom obu państw zainteresowanych w konsolidacji stosunków dobrego sąsiedztwa oraz w zapewnieniu trwałego pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Jak wskazują niedawne doświadczenia historyczne wrogi stosunki do mocarstwa radzieckiego, narzucany Finlandii przez dawne reakcyjne koła rządzące, pozbawiał ją niepodległości narodowej i przekształcał Finlandię w narzędzie agresorów zagranicznych. Stosunki między Związkiem Radzieckim a Finlandią poza

warciu zawieszenia broni, a następnie traktatu pokojowego nie mogły przekonać społeczeństwa fińskiego, że tylko polityka przyjaźni ze Związkiem Radzieckim może zabezpieczyć Finlandię jej niepodległość narodową i suwerenność państwową.

—oOo—

## Amerykanie organizują Bizonię

NEW YORK, PAP. Richard Henry Whitehead, urzędnik zarządu wojkowego w Niemczech mianowany został przedstawicielem Bizonii dla planu Marshalla. Whitehead, przemysłowiec amerykański, jest jednym z budowniczych i pierwszym superintendentem kanału panamskiego. Oczekuje się stworzenia na terenie Bizonii specjalnych organów do współpracy z administracją planu Marshalla.

Departament Stanu w Waszyngtonie ogłosił o wyjeździe do Niemiec grupy 21 ekspertów administracji cywilnej. Wyjazd tych ekspertów związany jest z obecnym administracją strefy USA z dniem 1 lipca przez Departament Stanu i przebiegiem w ten sposób z administracji wojskowej na cywilną. Na czele grupy stoi brygadier w stanie spoczynku Stuart Cutler.

—oOo—

## R. król rumuński Michał odpłynął do Nowego Jorku

Londyn (PAP). B. król rumuński Michał w towarzystwie matki wyjechał 5 marca z Southampton do Nowego Jorku na pokładzie „Queen Elizabeth“.

Między, że wielu jest mężczyzn w Polsce, którzy mogą rzec o sobie, że przetrwali ciężkie chwile wojny i okupacji dzięki życzliwej, bezinteresownej pomocy i zapobiegliwości, kobiety — żony, matki, siostry, wreszcie kobiety — towarzyszkę pracy i konspiracji, kobiety — żołnierza, walczącego ramieniem w ramieniu z mężczyzną, jak i on, ginącym na polu walki. I wypada stwierdzić, że ciężkie i krwawe lata minione zrobiły dla emancypacji kobiety w Polsce więcej, niż okres poprzedni, w którym kobieta krociła za krociem zdążała do zrównania w prawach z mężczyzną.

Kobieta polska w dniach najstraszniejszej niedoli, jaką przy

## ŚWIĘTO Kobiet

szy przeżywać podbitemu przez najazd hitlerowski narodowi, ujawniła nie tylko odwagę i hart ducha. Kobieta polska walczyła. Nie tylko jako aktywny uczestnik pracy podziemnej, jako konspirator, jako żołnierz armii regularnej, czy partyzanckiego oddziału. Walczyła również każdego dnia, każdej godziny broniąc rodziny przed nędzą i głodem, imając się nieraz będącej ponad jej siły pracy zarobkowej. Dzieje setek tysięcy rodzin w Polsce, pozbawionych życia i, zdanych wyłącznie na słabe barki kobiet, zasługują z pewnością na oddzielną kartę w historii okupacyjnej kartę chlubną, pełną nieraz cichego, niczym nie wynagrodzonego bohaterstwa.

Taką jest prawda dnia wczorajszego. A dzień dzisiejszy. Dzień wypełniony trudem budowania lepszego Jutra. Dzień znoyny i wcale niełatwy. Dzień ten dostarcza nam znowu niekończącej się liczby przykładów wysiłku kobiety zarówno w czterech ścianach rodzinnego domu, jak i w służbie publicznej, w pracy społecznej.

Nie ma dosłownie takiej dziedziny życia społecznego w Polsce, takiego zawodu, czy rodzaju pracy, w którym by kobieta nie odgrywała poważnej roli, nie wkładała swego twórczego wysiłku. I tak, jak niedawno była towarzyszem walki, tak dziś jest

towarzyszem pracy, towarzyszem wiernym, niezastąpionym, pełnym ufności w przyszłość nie zniechęcającym się przeciwnościami.

Wiele kobiet polskich zostało ciężko skrzywdzonych przez los. Są wśród nich także, które potrafiły najbliższych, są inne, które doczekawszy się końca wojny, chwili zwycięstwa, nie doczekały się jednak powrotu drogich im istot, które dręczy nadal gorączką niezasiadłej samotności. A przecież i one nie poddają się rozpacz, pracują za siebie i za tych, którzy nie stanęli do apełu, którzy pozostali zdala od kraju.

Dużo, bardzo dużo przyczyniła się na to, że „Święto Kobiet“ jest w Polsce serdecznym jedynym świętem. Świętem wdzięczności i uznania. (Kn)

## Schumacher wśród uczestników narady nad „Planem Marshalla“



LONDYN (PAP) Agencja Reutersa donosi z Berlina, że Schumacher weźmie udział w konferencji przywódców socjalistycznych krajów, uczestniczących w „Planie Marshalla“.

## Trzeci dzień procesu szpiegowskiej grupy Andersa

WARSZAWA (PAP). W trzecim dniu procesu członków szpiegowskiej grupy Andersa, sąd zakończył przesłuchiwanie oskarżonej Szelażowskiej.

Zeznania Szelażowskiej pozwoliły zorientować się w zakresie wiadomości wywiadowczych otrzymywanych

przez nią od poszczególnych informatorów, oskarżona opowiedziała też o swych kontaktach z przyjeżdżającymi do kraju kuryerami Andersa. Część uzyskanych wiadomości, jak biuletyny specjalne uzyskane od osk. Różyckiego, Szelażowska dawała do wykorzystywania Szturm de Sztemowi.

Następny oskarżony Płużański Tadeusz przyznaje się do prowadzenia w kraju wywiadu na rzecz drugiego korpusu Andersa, za co otrzymał wynagrodzenie w obcych walutach. Przyznaje się też, że podlegał się fałszywym dokumentami.

## UCZCZENIE PAMIĘCI PUŁASKIEGO

WASZYNGTON, PAP. — Dnia 4 marca w dwusetną rocznicę urodzin Pułaskiego przedstawiciele ambasady R. P. złożyli wieniec przed pomnikiem Pułaskiego w Waszyngtonie.

# Jerozolima sprofanowana

(Korespondencja własna „Kuriera”)

Kierownik wydziału politycznego Agencji Żydowskiej oskarżył Arabów o otwartą agresję i o gwałcenie siłą wiążącego postanowienia Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Stanął on na stanowisku, że plan podziału Palestyny jest tym minimum, na który Żydzi zgodzili się, ale od którego dalej w ustępstwach iść już nie mogą. Dalej uważa on, że Wielka Brytania przez tolerowanie zbrojnej interwencji arabskiej i przez zakaz zbrojenia się Żydów zajęła stanowisko, które musi być uznane jako wrogie wobec całej koncepcji osadnictwa żydowskiego.

W tym stanie rzeczy projekt Stanów Zjednoczonych o dalszych konsultacjach na temat Palestyny musiał obudzić poważne obawy wśród Żydów, a cała polityka mocarstwa mandatowego robi wrażenie wyraźnego sabotowania przyjętej zasady podziału.

Na widowni pojawił się znów Abdullah, król Transjordanii.

Wedle prasy amerykańskiej Abdullah jest w kontakcie z Arabami z Palestyny, którzy są wrogo ustosunkowani do Wielkiego Muftiego. Celem tych kontaktów jest zorganizowanie zamachu stanu. Arabowie sążądają opieki od Abdulla, a wtedy wojska Transjordanii szkolone przez Anglików wkroczyłyby do Palestyny. Aneksja postawiłaby świat przed faktem dokonanym. Chodzi jedynie o stanowisko Stanów Zjednoczonych od którego uzależnia się ten akt gwałtu.

## Z ANGLIKA — ARAB

Na czele wojsk Transjordanii stoi Glubb Pasza. Jest on poddany Abdulla, ale jest Anglikiem i nazywał się poprostu John Glubb. Ostatnio towarzyszył on w Londynie premierowi Transjordanii Tawfik Paszy i ministrowi spraw zagranicznych dr. Sławci Pasa Mulki. Jeżeli można wierzyć doniesieniom „New York Herald Tribune” tematem rozmów było opanowanie Palestyny po opuszczeniu jej przez wojska mandatariusza.

Rodzi się pytanie jak zachowałby się Ibn Saud, król Saudarabii i czy antagonizm Abdullah — Wielki Mufti istnieje i w jakim stopniu będzie wpływał hamująco na bieg wypadków.

W Organizacji Narodów Zjednoczonych przemawiał delegat Egiptu. Powiedział on, że kilka rezolucji Zgromadzenia nie zostało wprowadzonych w życie. Wymienił sprawę Hiszpanii, Grecji, Korei i dyskryminacji stosowanych wobec Hindusów w Afryce Południowej. Zdaniem przedstawiciela Egiptu Organizacja Narodów Zjednoczonych nie uciecpi o ile i uchwała o podziale Palestyny nie zostanie wprowadzona w życie.

Jest to sprawa bolesna. Autorytet Organizacji Narodów Zjednoczonych cierpi. Nie wolno przegłosowywać uchwał, których się nie wprowadza w życie.

## Drukarnia Nr 10

Spółdz. Wyd. „CZYTELNIK”  
BZCZECIN, Pl. Hołdu Pruskiego 8  
sawiadamia Sz. Klientów i wszystkich zainteresowanych o zmianę numeru telef. który brzmi obecnie

23-60

Prosimy zanotować:

Drukarnia „Czytelnika”  
Tel. 23-60

wadza w życie. Jeżeli dyplomacja polska była na alarm z powodu Hiszpanii miała rację. Chodziło i o fakt i o precedens.

W sprawie Palestyny na precesy powołuje się Egipt.

Tymczasem Wielka Brytania zawiadomiła Komisję Palestyńską, że od 15 maja 1948 Komisja ta staje się legalnym rządem Palestyny. Komisji nie chcą uznać państwa arabskie i nie do dziś nie słychać o wyposażeniu jej w atrybuty siły. Jakim sposobem ma rządzić ten rząd, tego doprawdy nikt nie wie.

## PROWOKACJA I ODWET

W Palestynie istnieje obecnie zbrojna akcja ze strony Arabów i istnieje akcja żydowska.

Za wysadzone w powietrze żydowskie domy, w odwecie wyleciały w powietrze trzy wagony pociągu kursującego pomiędzy Kairem i Haifa. Reuter donosi, że dwudziestu sześciu żołnierzy brytyjskich poniosło śmierć, rannych jest sześćdziesięciu trzech. Zamach był dokonany bardzo precyzyjnie ani jedna osoba cywilna nie poniosła obrażeń.



## Dlaczego Marshall prosi o pomoc dla Triestu?

WASZYNGTON, PAP. Zwracając się do Kongresu o pomoc w wysokości 20 milionów dolarów dla amerykańskiej i brytyjskiej strefy Triestu, minister Marshall podkreślił, że inaczej wolny obszar Triestu będzie mógł otrzymać pomoc dopiero z funduszy ONZ, po wyznaczeniu gubernatora, trudno zaś, zdaniem Marshalla, spodziewać się, by nastąpiło to w najbliższym czasie. W zagranicznych kołach dziennikarskich stwierdzają, że minister Marshall dał w ten sposób do zrozumienia, iż Stany Zjednoczone, wbrew postanowieniom traktatu pokojowego z Włochami, zamierzają przede wszystkim na czas nieokreślony okupację wojskową Triestu. Marshall przyznał, że życie gospodarcze w strefach amerykańskiej i brytyjskiej w Trjeście znajduje się w stanie marazmu. Katastrofalnie wzrasta bezrobocie. Jak

## Anglia zabiega o nową pożyczkę

WASZYNGTON (APD). Według opinii tutejszych kół oficjalnych W. Brytania zwróci się niebawem o pożyczkę 85 milionów dolarów do Międzynarodowego Funduszu Monetarnego. Anglicy mają nadzieję, że sama ta wystarczy im na przetrzymanie nie trudnego okresu do chwili wejścia w życie programu Marshalla. Jak wiadomo Anglia wyczerpała przed 2 dniami kredyt 3,750 milionów dolarów przyznany jej przed półtora rokiem przez Stany Zjednoczone.

Walki żydowsko-arabskie trwają. Arabowie są stroną zaczepną. Brytyjczycy zapowiedzieli „bezbrotne używanie broni” wobec niemożliwości rozeznania kto prowokuje walki w Jerozolimie.

Na tle tego wszystkiego Komisja Palestyńska ma się stać rządem Palestyny i do 3 marca 1948 niewiadomo kto będzie jej zbrojnym ramieniem.

Organizacja Haganah ogłosiła, że Wielka Brytania współpracuje zupełnie otwarcie z Arabami, co manifestuje się w czasie starć na granicy Jaffy i Tel-Awiv. Brytyjczycy ogniem artylerii zniszczyli żydowskie umocnienia obronne. Ponad dwudziestu Żydów schwytanych przez Brytyjczyków zostało oddanych w ręce Arabów.

Jerozolima o której tyle się mówi i pisze jako o miejscu świętym była przez Anglików ostrzeliwana z ciężkiej broni.

Fakty podane przez Haganah nie mogą być inaczej tłumaczone jak istnieniem układu pomiędzy Wielką Brytanią i Transjordanią. A w takim razie uchwała Organizacji Narodów Zjednoczonych widocznie nie obowiązuje — nie tylko kraje arabskie.

Trudności Anglii wykorzystuje zresztą Ameryka. Dyplomacja Stanów Zjednoczonych zasypuje propozycjami Egipt, Syrię, a ostatnio odnosi się wrażenie, że czynna jest i w Jemenie. Egipt odrzucił propozycje brytyjskie w sprawie Sudanu, samochód generała angielskiego Mac Millana wyleciał w powietrze, jakoby Stany Zjednoczone proponują Egiptowi Libię...

Kociół wrze.

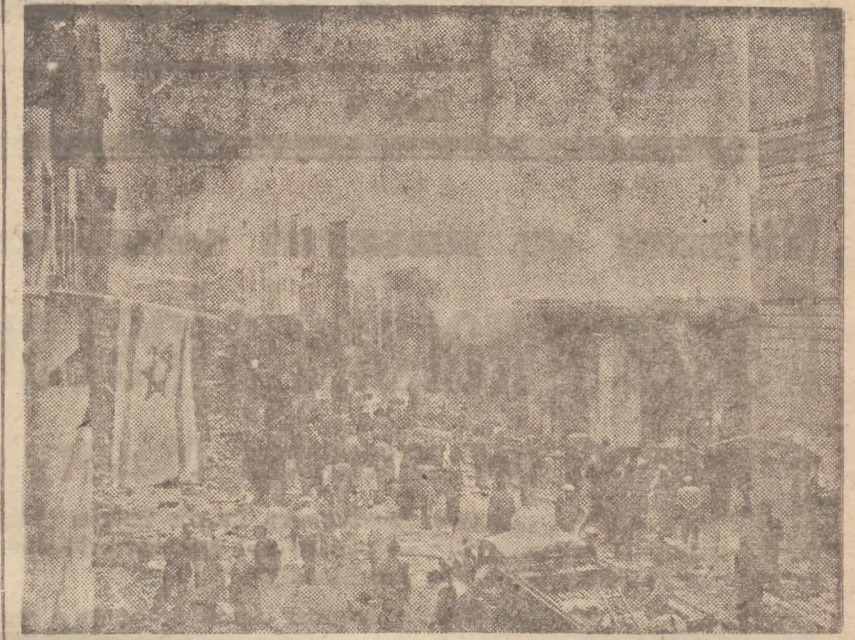
I do tego kotła 15 maja ma się udać bezbronna Komisja Palestyńska Organizacji Narodów Zjednoczonych jako... Rząd Palestyny.

JANUSZ MAKARCZYK

jednak twierdzą w kołach dobrze poinformowanych, środki o wysasygnowanie których wystąpił minister Marshall są przeznaczone przede wszystkim na budowę obiektów strategicznych w strefie amerykańskiej w Trjeście.

## O swobodę żeglugi handlowej na Pacyfiku

MOSKWA (APD). Agencja Tass donosi, że radzieckie ministerstwo spraw zagranicznych przesłało jeszcze w dn. 30 stycznia rb. do ambasady amerykańskiej w Moskwie notę wskazującą na wielokrotne naruszenie wolności żeglugi handlowej przez samoloty amerykańskie, które śledziły radzieckie statki handlowe na Morzu Żółtym i Japońskim. Przelatywały one nisko nad tymi statkami, nurkując niekiedy nad nimi. Nota podkreśla, iż ministerstwo spraw zagr. ZSRR oczekuje, że rząd Stanów Zjedn. wyda odpowiednim władzom instrukcje celem zlikwidowania podobnych wypadków na



Zdjęcie przedstawia ulicę Ben-Jehuda w Jerozolimie w chwilę po wybuchu Ag. Ilustr. API

## Londyńska Konferencja Zw. Zaw. pod znakiem niepewności

LONDYN (API). — Konferencja związków zawodowych „państw marshallowskich” zwołana przez związkowców brytyjskich poza Swiatową Federacją Zw. Zaw. przyjęta została bez większego entuzjazmu przez szereg krajów. Szwajcarska federacja zw. zaw. zgodziła się wziąć w niej udział jedynie pod tym warunkiem, że nie zostaną przyjęte żadne obowiązujące rezolucje. Korespondent Reutera podkreśla, że włos

kie związki zawodowe sprzeciwiły się wysłaniu delegacji do Londynu. Podobnie rzecz się ma z Francją, skąd przyjedzie jedynie grupa rozłamowców z Force Ouvriere. Również i delegacja austriacka przybędzie do Londynu wbrew woli wielkiej ilości austriackich robotników. Reuter zwraca uwagę na fakt, iż nawet angielskich Trade Unionistów tutaj poważne wątpliwości. Poza kręgiem rady wykonawczej TUC (brytyjskie zw. zaw.) członkowie związków zawodowych wyrażają wątpliwość czy ma jakkolwiek sens dyskusowanie nad planem Marshalla, bez omówienia opozycji przeciwko temu planowi, opozycji której zasięgu nie można bagatelizować.

## Protest przeciwko egzekucjom w Grecji

LAKE SUCCEYY, API  
Swiatowa Feder. Zw. Zaw. zwróciła się do Organizacji Narodów Zjednoczonych z prośbą o podjęcie akcji przeciwko rządowi greckiemu.

Depeszę do ONZ podpisał sekretarz generalny Swiatowej Federacji Zw. Zawodowych Louis Saillant. Tekst jej brzmi jak następuje: „Swiatowa Federacja Zw. Zaw. otrzymawszy wiadomość o aresztowaniu przez rząd grecki 800 greckich demokratów i o grożącej im egzekucji, protestuje energicznie wobec ONZ i prosi usilnie o podjęcie akcji dla uratowania życia więźniów. Swiatowa Federacja Zw. Zaw. ufa, że interwencja Organizacji ONZ okaże się skuteczną wobec ozywających ją uczuć głębokiego humanitaryzmu”.

## Zatopienie „królika doświadczalnego” z Bikini

Waszyngton (PAP). Ministerstwo marynarki komunikuje, że pancernik „Pensylvania” o wyporności 33 tys. ton, który brał udział w próbie z bombą atomową w Bikini jako „królik doświadczalny” i 12 miesięcy po doświadczeniu wykazywał jeszcze w silnym stopniu radioaktywność, został zatopiony na Pacyfiku w pobliżu wyspy Kwajelein w dniu 19 lutego. Pancernik, który był weteranem dwóch wojen, nie mógł już pełnić służby z powodu uszkodzeń, otrzymanych w walkach z Japończykami.

## Strajki w Wiedniu

WIEN (PAP). W związku z katastrofalną sytuacją żywnościową, ruch strajkowy w Austrii rozszerza się. W piątek zastrajkowali robotnicy wielkiej fabryki Wiener Neustadt na przedmieściu Wiednia. Robotnicy tych zakładów domagają się by rada Zw. Zaw. ogłosiła jednogodzinny strajk generalny dla poparcia postulatów robotniczych w sprawie obniżki cen żywności i podniesienia płac.

## ULICA IM. TADEUSZA KOŚCIUSZKI W BUDAPESZCIE

Budapeszt (PAP). Rada miejska Budapesztu postanowiła zmienić nazwę ulicy Koronaor — na ulicę imienia Tadeusza Kościuszki. — Ulica Ujvidoki otrzymała nazwę ulicy Warszawskiej.

**SZUKAMY SKARBU!**

Barlinek z radością powitał pierwszy pociąg

# Otwarcie odcinka Głazów - Barlinek

Odbudowa kolejnictwa na Pomorzu Zachodnim idzie naprzód z wielkimi krokami. Po otwarciu mostów na Odrze i komunikacji ze Szwecją przez stację Odra, na dobro rachunku Kolei Państwowych zapisujemy nowy sukces.

W dniu 4 bm. został otworzony odcinek kolejowy Głazów - Barlinek w pow. myśliborskim.

Specjalny pociąg, wiozący przedstawicieli Szczecińskiej Dyrekcji Kolejowej oraz miejscowych władz wyruszył rano z Myśliborza, aby przejechać po nowowbudowanym torze do Barlinka. Na przystanku Sullmierz parę kilometrów za Głazowem dyrektor okręgu K. P. inż. Janiszewski przedziął wstęgi, otwierając komunikację. Następnie goście przejeżdżali przez udekorowane przystanki: Dzierżgów, Mostkowo, Dzikowo do Barlinka.

Szczególnie uroczyste gości witał Barlinek. Dla miasta tego otwarcie połączenia kolejowego stanowi bowiem historyczny etap, dlatego też na peronach, dworcach i przed dworcem zgromadziły się tłumy publiczności. Do Barlinka dotychczas dojechać było można tylko samochodem. Nie też dziwnego, że miasto nie miało możliwości rozwoju, jakkolwiek posiadało dobrze urządzone i czynne już fabryki, zatrudniające kilkuset robotników. Największe z nich - to znane szeroko - Fabryka Pługów i Fabryka Mebli. Brak jednak połączenia kolejowego powodował zbyt ciężkie obciążenia na koszty transportu.

## Usprawnienie Stoczni Rybackiej w Uście

Odbudowa zniszczonych w czasie wojny obiektów gospodarczych na wybrzeżu morskim wykazuje coraz to nowe osiągnięcia. Ostatnio został wyremontowany ślip Stoczni Rybackiej w Uście, dzięki czemu jednostki rybackie mogą być obecnie zarówno wyjeżdżane do remontu, jak i nowo budowane spuszczone na wodę bez dotychczasowych skomplikowanych i kosztownych manipulacji. Jedyną przeszkodą w sprawności funkcjonowania ślipu jest niewielka mielizna na drodze spływu kutrów. Mielizna ta likwidowana jest obecnie własnymi środkami stoczni. Wkrótce ślip będzie funkcjonował bez przeszkód obsługując kutry rybackie wszelkiej dotychczas budowanych wielkości.

Obecnie sytuacja uległa zasadniczej zmianie. Dzięki połączeniu kolejowemu, na które czekano niecierpliwie niemal 3 lata. Barlinek i szereg miejscowości ma już dogodną i taną komunikację. Na razie będzie odbywała się ona do Głazowa, skąd innym pociągiem pasażerskim do Szczecina, czy też do Poznania.

Oddanie do użytku odcinka Głazów - Barlinek jest pierwszym etapem odbudowy kolei w tym rejonie. W roku bieżącym ma być ułożony

jeszcze tor dalej do Choszczyna i wówczas Barlinek, leżąc na trasie kolejowej Myśliborz - Choszczyno będzie w pełni korzystał z wygodnej komunikacji.

Należy zaznaczyć, że połączenie kolejowe na tych odcinkach istniało już przed wojną, na skutek jednak działań wojennych szyny i podkłady zostały usunięte. Odbudowany odcinek Głazów - Barlinek II czy 20 km., a odcinek pozostały do odbudowania 26 km. (K).

## Budżet SUM na rok bież. wyniesie 1.732.600.000 zł

Na realizację planu inwestycji w porcie szczecińskim w 1948 roku został zatwierdzony kredyt dla Urzędu Morskiego w wysokości zł 1.732.600.000.

Z powyższej kwoty 48 proc. przeznaczono na aktywizację, która ma dwa zasadnicze zadania:

1. odbudowę i budowę urządzeń dla przeładunków masowych,
2. doprowadzenie szlaku żegludowego Świnoujście - port do właściwej głębokości łącznie z pogłębieniem pasów przybrzeżnych w porcie.

O ile zadania aktywizacji są naogół twórcze, o tyle budżet poza aktywizację przeznaczają 20 proc. całej kwoty na zakup i remont holowników i innych urządzeń potrzebnych dla administracji portem. Suma poza aktywizację nie pozwoli jednak na całkowite zaspokojenie w roku bież., olbrzymich potrzeb, jakie ma port w dziedzinie remontu i umocnienia nabrzeży oraz w dziedzinie odtworzenia i uzupełnienia urządzeń dla przeładunku drobnych. Nie mniej jednak planowanie idzie w tym kierunku, żeby kwotę przeznaczoną na ten cel wykorzystać

jak najefektywniej, odbudowując te obiekty, które dla sprawnej jego administracji są niezbędne.

Dla portów w Uście, Dar'owie i Kolobrzegu przeznaczono 120.650.000 zł (6,5 proc.), która to kwota będzie wydatkowana przede wszystkim na ich pogłębienie. Budowa pław nabieżnikowych oraz wytyczenie nimi szlaków bezpiecznych dla żeglugi, znajdzie pokrycie w przyznanych na ten cel 1,5 proc. - 23.600.000 zł z sumy całego budżetu.

## Lodolamacze i holowniki walczą bez przerwy z grubą skorupą lodową Odry

Sytuacja przy zniszczonym częściowo w czasie wojny moście w Krajniku Dolnym uległa polepszeniu ponieważ lód i woda opadły w ciągu piątku o 20 cm. i wykazują tendencję do dalszego opadania. W związku z tym zaniechano na razie użycia łodzi do bombardowania powstałego przed trzema dniami zatoru lodowego. Grubość lodu na powstałym zatorze wynosi 3-4 mtr. Saperzy szczecińscy zwalają lodowe nieustannie krusząc materiałami wybuchowymi.

Fala powodziowa wolno posuwa się w dół rzeki, wykazując na innych odcinkach opadnięcie wód od 3-4 cm. w ciągu ostatniej doby. Poczerniającym zjawiskiem jest opadanie wody na wolnym od lodów górnym i średnim biegu Odry oraz na Warcie. Woda opada tam 5-10 cm. dziennie.

Pokrywa lodowa, dochodząca do metra grubości, utrzymuje się jedynie na dwóch odcinkach Odry w obszarze woj. szczecińskiego, mianowicie na długości 15 km. od Gozdów do Osinowa Dolnego i na 32 km. od Krajnika Dolnego do mostu na autostradzie.

Znajdujące się w akcji dwa lodolamacze Państw. Zarządu Wodnego i 4 holowniki Urzędu Morskiego posunęły się 2 km. powyżej mostu na autostradzie. Nieco dalej kruszą lód holowniki i lodolamacze radzieckie. W miejscu pracy lodolamaczy i holowników grubość lodu wynosi pół metra. Połamany lód stale się zatrzymuje i z trudnością spływa do Jaziora Dąbskiego.

### 7.000 koni

#### nadejdzie ze Szwecji

Międzynarodowe czynniki prowadzą obecnie pertraktacje o dostawę w roku bież. dalszych partii koni i bydła z granicy dla rolników. Ostatnio Wydział Handlu Zagranicznego „Społem” sfinalizował z eksportarami szwedzkimi umowę na dostawę 7.000 koni, z których połowa zostanie skierowana statkami do portu szczecińskiego. Konie będą rozprowadzone wśród rolników i majątków państw. naszego województwa. Statki ze Szwecji nadejdą w pierwszym okresie wiosennym, po ustaniu sztormów na Bałtyku.

Ponadto prowadzone są pertraktacje o zakup koni i bydła w Czechosłowacji, Danii i Norwegii.

## Rozszerzenie obrotu pocztowego z Niemcami

Sojuszniczy Komitet Poczt i Telekom. w Berlinie dopuścił z dniem 1. I. 1948 roku w obrocie z Niemcami następujące rodzaje przesyłek i usług: 1) Pakietki: Na opakowaniu pakietków winno być oznaczone „Petit paquet” oraz wyraźny adres nadawcy, 2) Przesyłki polecone. Z zagranicy do Niemiec dopuszczane są jedynie listy i kartki polecone, 3) Poświadczenie i żądania dodatkowe: a) poświadczanie odbioru, zarówno w chwili nadania przesyłki, jak i po jej nadaniu oraz b) żądanie zwrotu lub zmiany adresu.

## Z cudzych szpalt

Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego może się poszczycić imponującym rezultatom swej trzyletniej pracy. Wydobycie węgla wraza sta z roku na rok. W 1947 r. przekroczyliśmy o ponad 50 proc. wydobycie z 1938 r. „Życie Warszawy” omawiając osiągnięcia polskiego przemysłu węglowego podkreśla, że uzyskano je mimo przeszarżowanych maszyn i urządzeń i w związku z tymi brakami technicznymi pisze:

Minister Minc charakteryzując działalność przemysłu powie: „dział, iż wyczynny przemysł graniczący z ekwilibrystyką. Ekwilibrystyka tkwi właśnie w tym, że górnik nasz pracuje nie mając odpowiednich maszyn, że węgiel sortujemy na nieodpowiednich sortowniach, że przewożymy urobek pod ziemią w ilościach coraz większych, a nie uzupełniamy naszego stanu przewozowego, że awarie się mnożą, a produkcja rośnie, że nasza działalność oparta na drobiazgowym i sumiennym przemysłowym planie produkcji i zatrudnieniu przy realizacji swojej natrafia na nieprzewidywane przeszkody, którymi są: anemja przemysłu twórczego, nieprzystosowanie jego do potrzeb górnictwa i brak kadry projektantów.

Stawia to przed naszą gospodarką narodową poważne obowiązki. - Obowiązki te, to rozbudowa własnego przemysłu maszynowego pod kątem potrzeb produkcji węglowej oraz mobilizacja odpowiednich środków finansowych (w dewizach obcych), dla umożliwienia zakupów niezbędnego sprzętu zagranicą.

# SZUKAMY SKARBU!

## WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

### Nowe warunki kontraktowania buraków cukrowych

Polska pod względem zaopatrzenia w cukier znajduje się w wyjątkowo pomyślnej sytuacji. Przemysł cukrowniczy, jako jeden z pierwszych zatarł ślady zniszczeń wojennych, a produkcja wzrosła do tego stopnia, że umożliwia nie tylko całkowite i bez żadnych zahamowań zaopatrzenie rynku wewnętrznego, lecz również eksport znacznych ilości, wyrażający się o-

### Gdzie podziły się dorsze z Wybrzeża Zachodniego?

Wskutek oblodzenia brzegów morskich i znacznej ilości kry, przynioszonej przez rzekę, połowy ryb na morzu w okręgu szczecińskim stały się szczególnie trudne. Poza tym dorsze zniknęły z tych okolic.

Centrala Rybna chcąc pokryć duże zapotrzebowanie na dorsze wśród ludności szczecińskiej, sprowadziła one-daj 5.000 kg. dorszy z Gdańska. Ponieważ ilość ta szybko zostanie wykupiona zamówiono w Gdańsku jeszcze 5.000 kg.

Charakterystycznym jest, że połowy w rejonie Gdańska są w dalszym ciągu obfite.

## PORT szczeciński za kwietnia doba

Statki na wejściu: norw. ss. Sigrid - pusty.

Statki na wyjściu: szw. ss. Ludvig, szw. ss. Ingvar, norw. ss. Orania z węglem i pol. ms. Ok-sywie z drobnicą.

Na postoju w dn. 5 bm. były w porcie 4 statki: 3 norweskie i 1 szwedzki.

Wygląda pani

bardzo młodo i ponętnie! - Ile też liczy sobie lat? Wygląd swój młody zawdzięczałam systematycznej pielęgnacji twarzy i rąk mądrym kremem i pudrem „Anida”, których używam kilkakrotnie w ciągu dnia.

Anida

## 10,300 pracowników wróciło z emigracji do pracy w przemyśle węglowym

WARSZAWA, API. W okresie 2 ostatnich lat, przemysł węglowy przyjął i zatrudnił 10.300 pracowników z

transportów reemigracyjnych, a łącznie z ich rodzinami dał środków utrzymania 31.427 osobom. Nadto z ZSRR wróciło 3.431 górników, pochodzących przeważnie ze Śląska Opolskiego.

W związku z organizowaniem reemigracji, administracja przemysłu węglowego ma do przeprowadzenia jedną z największych trudności doby dzisiejszej - dostarczyć powracającym mieszkańcom. Dzięki poparciu czynników rządowych udało się w tym celu uzyskać 12.625 mieszkań, z których przyjęto do wykorzystania 8.107. Reszta nie nadawała się do użytku bez przeprowadzenia kosztownych remontów. W r. b., w związku z przewidywanym oddaniem do użytku większej liczby domków fińskich, jak również ze spodziewanymi wynikami akcji budowlanej, przemysł węglowy będzie miał zapewne już mniejsze trudności z przyjęciem reemigrantów i z uzupełnieniem drogi, werbunku zajęć pracowniczych.

### „Beyruth” po awarii zawrócił do Swinoujścia

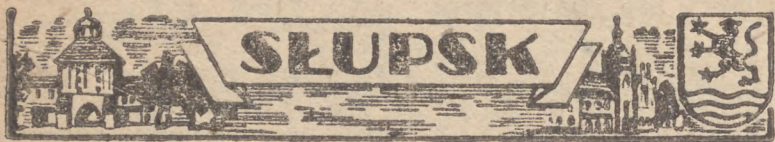
Awaria dużego parowca libańskiego „Beyruth” w nocy 1 marca br. przy boju nr. 14 pod Swinoujściem, okazała się znacznie poważniejsza, aniżeli początkowo przypuszczano. Parowiec o pojemności 4.000 BRT i długości 100 m. nie tylko wkręcił w swą śrubę żelaznych kotwicznych boi, lecz następnym skutkiem niefortunnego manewrowania wpadł poza boję na mieliznę. Na pomoc pospieszyla ze Szczecina ekipa ratownicza, która wezwala na pomoc znajdujące się na pełnym morzu dwa silne holowniki gdyńskie „Herkules” i „Bawoła”. Parowiec udało się ściągnąć z mielizny i w śróde odholować do Swinoujścia.

Uszkodzenia śruby statku przez łańcuch i ewentualnie dna na mieliznie, bada obecnie ekipa nurków. Istnieje obawa, że uszkodzenia odniesione przez „Beyruth” nie dadzą się naprawić na miejscu i będzie musiał być odholowany do suchego doku w jednym z portów szwedzkich, bądź w Kilonii.

### Czy zaprenumerowałaś już

## „BIBLIOTEKĘ ROMANSÓW I POWIEŚCI”?

Cena tomiku zł 50. - W prenumeracie zleconej zł 80. - miesięcznie (za dwa tomiki). ● Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe.



# Nie wstydzmy się biedy

Samorząd polski stoi przed doniosłą w jego rozwoju chwilą. Mniej więcej w połowie bież. roku wniesiony ma być do sejmiku projekt ustawy o samorządowym funduszu wyrównawczym. Powstanie tego funduszu w znacznym stopniu uzgodni sytuację finansową gospodarki komunalnej.

Jednym z najbardziej potrzebujących finansowej pomocy państwa miast jest niewątpliwie Słupsk. Pewna dysproporcja, między możliwością potencjalną a możliwościami wykorzystanymi, jaką obserwuje się u nas, do przynajmniej do tego, iż życie gospodarcze pulsuje wciąż słabo.

W kołach gospodarczych naszego miasta wszyscy bez wyjątku zdawali sobie sprawę z konieczności dzwignięcia Słupska do tego przynajmniej poziomu, na którym znikałaby ta dysproporcja między możliwościami istniejącymi, a wykorzystanymi.

Zgoda co do celu nie oznacza zgody, co do metody realizacji. Na tym właśnie nie zarysowały się dwie, przeciwne sobie koncepcje gospodarczego i kulturalnego odrodzenia miasta.

Jedną z nich, której wybitnym reprezentantem jest były Prezydent miasta Jerzy Kowalski, można streścić w paru słowach: dojdziemy do celu o własnych siłach przy minimalnej pomocy z zewnątrz.

Koncepcja ta byłaby niewątpliwie słuszną i przydatną tak dla Państwa, jak i dla gospodarki miejskiej, gdyby Słupsk miał inne możliwości startu gospodarczego — tak jak np. Katowice czy Gdynia, i w tych nawet warunkach dzwignięcie się o powojennego upadku byłoby uciążliwe przy wyko-

rzystaniu tylko własnych sił — jak to dobitnie wykazują przykłady wspomnianych miast, które otrzymały o brzymią pomoc. Niemniej jednak droga ta byłaby możliwa.

Nowy prezydent miasta, Franciszek Czuprynjak, reprezentuje inną koncepcję. Uważa on — jak to oświadczył w drukowanym w swoim czasie wywiadzie — iż miasto dla swego dzwignięcia się potrzebuje wydatnej pomocy państwowej. I że jedyną sensowną drogą dla naszego miasta jest droga Elbląga — miasta, które konsekwentnie walczyło o dotacje państwowe, otrzymując je w końcu.

Niewątpliwym jest, że dla Państwa, jak i dla miasta byłoby znacznie lepiej, gdyby my patrzyli śmiało na nogi o własnych siłach. Ale jest to — nieestetycznie — niemożliwe. Zniszczenia wojenne są tak wielkie, że gdyby miasto zlikwidować je muszało w swoim tylko siłami, praca ciągnęłaby się przez wiele lat.

Rozumieją to także czynniki państwowe, rozumieją to kluby parlamentarnej partii demokratycznych. I dlatego właśnie już w niedługim czasie na forum obrad naszego parlamentu pojawi się projekt ustawy o samorządowym funduszu wyrównawczym, który — mówiąc krótko — pozwoli samorządowi zapaść oddech.

Jesteśmy przekonani, iż w pierwszym szeregu miast, które otrzymają tak pomyślną pomoc rządową, będzie miasto Słupsk. Dotacje te przyczynią się w znacznym stopniu do gospodarczej aktywizacji naszego miasta.

Nie znaczy to jednak, abyśmy mieli całkowicie przejść "na utrzymanie" Państwa. Pomoc Rządu powinna stać się dla Słupska bodźcem do zwiększenia własnych wysiłków. Wierzymy, że to nastąpi.

## 0 telefon miejski w ekspedycji towarowej stacji Słupsk

W ekspedycji towarowej stacji Słupsk projektowano założenie telefonu miejskiego już rok temu, nawet założono

### REORGANIZACJA P. R. O. R.

W tych dniach nastąpiła reorganizacja Powiatowej Rady Oświaty Rolniczej. Na czele P. R. O. R. stanął starosta powiatowy inż. Andrzej Przybylski. Jego zastępcą został wybrany prezes Powiatowego Zarządu Zw. Samopomocy Chłopskiej inż. Władysław Rola. Sekretarzem P. R. O. R. został insp. Pokusa.

Należy spodziewać się, iż po reorganizacji P. R. O. R. rozwinię szerszą swoją działalność. (m)

### Przepraszam, ale ...

## List do „czynników miarodajnych“

Zaczęło się od tego, że ktoś się skarżył w Redakcji: w szkole powszechnej nr. 3 im. Kolejarza Polskiego dzieci nie otrzymują dożywiania.

Dożywianie dzieci — to rzecz ważna. Dlatego zainteresowaliśmy się tą sprawą.

Zwróciliśmy się do kierownictwa szkoły.

Odpowiedź, którą otrzymaliśmy, zakończyła nas.

Dzieci ze szkoły nr. 3 nie otrzymują dożywiania dlatego, ponieważ kuchnia szkolna jest zajęta przez nauczyciela, który dotychczas nie otrzymał mieszkania. Zamieszkanie jest suchym prowiantem. Przez to sens dożywiania zostaje zasadniczo zmieniony.

To nie pomyłka w druku. Nauczyciel szkoły powszechnej nr. 3 gnieździ się w kuchni szkolnej, ponieważ nie może znaleźć mieszkania w Słupsku, gdzie setki domów niszczyły w wyniku wojny, ponieważ nie są zamieszkałe. Po co mówić, Szanowni Panowie,

### Z notatnika gospodarczego

# Przemysł prywatny Słupska musi żyć

Obok dużych zakładów w rodzaju fabryk Pluenscha, Ventzkiego, czy fabryki mebli na terenie naszego miasta istnieje spora ilość prywatnych, małych zakładów przemysłowych. W chwili obecnej, według statystyki Izby Przem. Handlowej, takich fabryczek jest u nas 29. Są to przeważnie olejarnie, fabryczki słodocy, stołarnie itd.

Ta gałąź przemysłu słupskiego przeżywa w chwili obecnej pewien kryzys.

Gdzie leży jego przyczyna?

Małe zakłady przemysłowe Słupska nie zostały przez cofających się Niemców — jako placówki o małym znaczeniu wojennym — ani wywiezione ani zniszczone. Dzięki szlachetnemu przekazaniu ich w posiadanie prywatnym właścicielom zostały się wobec szabrowników. Wskutek tego — a także jeszcze dzięki starannej pracy ich właścicieli, którzy nie szczędzili wyjątków, aby zakłady swoje utrzymać w stanie tak najlepszym — ich możliwości produkcyjne są bardzo znaczne.

Są w tym zakresie pewne wyjątki, ale wyjątki te potwierdzają tylko regułę.

Istota kryzysu, jakiej w chwili obecnej przeżywa słupski przemysł prywatny polega na tym, iż nie może on zbyć swoich towarów. Dalszą konsekwencją tego faktu jest niemożliwość zatrudnienia większej ilości pracowników i należącego wykorzystania posiadanych urządzeń produkcyjnych.

Przed wojną produkcja drobnego przemysłu rozwijała się dwukierunkowo: Po pierwsze na pokrycie zapotrzebowania Słupska i regionu, po drugie na wywóz artykułów w głąb Rzeszy. Wobec tego, że region słupski był silnie zaludniony, produkcję kierowano przede wszystkim na pokrycie zapotrzebowania regionalnego, zaś wywóz do Rzeszy był kierunkiem pobocznym.

Po wojnie sytuacja się zmieniła. Wobec tego, iż zaludnienie regionu zmniejszyło się, zapotrzebowanie miejscowe nie może być głównym zadaniem słupskiego przemysłu prywatnego. W związku z tym wyrasta konieczność zorganizowania wywozu towarów do Polski Centralnej.

Na tym odcinku kilka zakładów słupskiego przemysłu prywatnego ma poważne sukcesy do osiągnięcia. Wskutek indywidualnych starań poszczególnych właścicieli fabryk, zakłady ich otrzymały duże zamówienia z Łodzi i innych miast Polski Centralnej. Fakty te wskazują, że przy pewnej inicjatywie można w Polsce Centralnej znaleźć nabywców na przetwory słupskiego przemysłu. Z drugiej strony osiągnięcia poszczególnych bardziej przedsiębiorczych fabrykantów nie oznaczają poprawy w całości sytuacji przemysłu prywatnego. Cały bowiem przemysł cierpi dotkliwie na brak możliwości zbytu.

Dlatego mówimy: czas najwyższy, aby wyrwać prywatny odcinek przemysłu słupskiego z łaski i nieścisłej przypadku.

Sprawą tą zająć się powinny w pierwszym rzędzie organizacje zawodowe przemysłu prywatnego. Ścisłe mówiąc: Ekspozytura słupska Izby Przemysłowej Handlowej. Trzeba wejść w porozumienie z państwowymi centralami handlowymi, centralami zaopatrzenia przemysłu w najważniejszych przedmiotami kupieckimi itd.

Bo jasnym jest, że przostawanie prywatnego przemysłu słupskiego na łaskę i niełaskę przypadku jest w najwzajemnym stopniu szkodliwe nie tylko dla samych jego właścicieli, lecz także i dla gospodarki ogólnopolskiej, która nie może dopuścić do tego aby nie wykorzystano dużych możliwości produkcyjnych przemysłu słupskiego.

Przemysł prywatny Słupska musi żyć i rozwijać się.

St. Ar.

## Inwalidzi wojenni uczą się i pracują

Pod tym hasłem przeszedł Tydzień Inwalidów Wojennych. Spórzymy na naszych inwalidów. Mimo swoich kalectwa ludzie ci nie chcą zostać poza nawiasem życia, ani też liczyć jedynie na pomoc bliźniaczą. Inwalidzi wojenni uczą się i pracują. Praca jest dla nich wszystkim. Przy niej zapomina o kalectwie i nacierają przedświadczenia o swojej wartości.

Związek Inwalidów Wojennych w Słupsku liczy 350 osób, w tym jest około 40 wdów.

W biurach, warsztatach, fabrykach, wszędzie spotykamy się z pracującymi inwalidami wojennymi.

Ci bez zawodu, albo tacy, których kalectwo zmusza do zmiany zawodu, skupiają się w szkole. Po przeszkoleniu, inwalidzi powrócą do swoich warsztatów pracy jako pełnowartościowe jednostki.

W Związku Inwalidów słupskich znajduje się kilku takich, którzy na skutek bardzo poważnych okaleczeń stały się niezdolni do pracy. Tym z pomocą przychodzi Związek. Również z zasiłków korzystają ubogie wdowy.

Trudno jest o zajęcie dla inwalidów ocemniających, a tych Związek liczy pięciu. Najodpowiedniejszym rodzajem pracy było by dla nich prowadzenie kiosków.

Zbytecznym tu będzie mówić o rzeczy tak zrozumiałej jak dług wdzięczności zaangażowały przez nas u inwalidów wojennych.

A jednak dla czego miasto nie dało tym kilku ocemniającym warunków egzystencji przez przydzielenie kiosków?

Inwalidzi nie chcą i nie będą liczyć na jałmużnę, chodzą tylko o stworzenie im odpowiednich warunków pracy.

## Sala teatralna udostępniona dla prób

Jak już podawaliśmy kilkakrotnie w „Kurierze“, największą trudnością dla słupskiego zespołu teatralnego — po przydzieleniu mu kasku i 50-tysięcznej subwencji — była niemożność korzystania z sali teatralnej, która raz po raz była wy-

## Mecz bokserski Słupsk - Koszalin

Dzisiaj o godzinie 15-tej odbędzie się bokserski mecz towarzyski — pomiędzy drużyną K. S. Elektryczność a K. S. Bałtyk — Koszalin. Walczyć będą: Waga musza: Kosiejka II (K) — Szczerbny (S), waga kogucia: I Graczyk (K) — Kwański (S), waga kogucia: II Jankowski (K) — Hetmańczyk (S), waga półkrowka: Król (K) — Kryśkiewicz (S), waga lekka: Bassel (K) — Gęszczynski (S), waga półśrednia: Kobjela (K) — Zaszłot (S), waga średnia: Guzński (S) — Wawrzynowicz (S), waga półciężka: Sidoruk (S) — Rudkiewicz (S).

Mecz odbędzie się w zajezdni tramwajowej.

## Co i gdzie

Kino „Polonia“ „Belita tańczy“. Początek seansów: 16, 18, 20. Niedziela i Święta: 14, 16, 18, 20.

Dyzuruje apteka „DWCOROWA“ Al. Wojska Polskiego 9.

WAŻNE TELEFONY  
Poznań - 3333  
Milecja - 2222 i 2212  
Nagły wypadek - 3190

SŁUPSK  
REDAKCJA: Kościuszki 11, tel. 3124.  
Redaktor: Weronika Milewska.  
ADMINISTRACJA: Al. Wojska Polskiego 15, tel. 3372.  
Prenumerata miesięczna 30 zł.



NIEDZIELA, 7 marca 1948 roku.

7.00 Sygn. cz. 7.05 „Zegarynka muz.“ 8.00 Dzien. 8.20 Progr. dn'a, 8.30 Muz. 8.50 Pogad. 9.00 Naboż. z Kościoła Marjańskiego w Krakowie. 10.00 „Sabaowa nuta“ — aud. 10.30 Muz. 11.00 Kron. kult. 11.10 Konc. zycz. 11.40 Aud. liter. 11.50 Chw. muz. 11.57 Sygn. cz. 12.04 Po. symf. 13.30 „Mickiewicz w r. 1943“ — fel. 13.40 „Niedziela na wsch.“ 14.25 „Dzielnicy żołnierzy“ — zag. 14.35 Chwila Błoga Słud. 14.40 „Sone“ instrum. W. Hulew'ca, 15.25 Jan Sebastian Bach. 15.45 „Historia 1848 r.“ 15.55 Konc. muz. 16.40 „U Wujcia Kluczyka na pięciolnij.“ 17.00 „8-my marzec — międzynarodowy dzień kobiet.“ 17.05 Podwieczerek przy mikrofonie. 18.20 „Czarna perła“ — skecz. 18.40 Muz. pop. 19.10 „Nowe książki.“ 19.25 Rezerwa lub such. 20.00 Dzien. 20.50 Przegł. wzd. sport. 21.00 „Czechowłowca“ przemawia do Polski.“ 21.30 „Na muz. fali.“ 22.00 Muz. tan. 22.45 Wład. sport. 23.15 Program na dzień nast. 23.30 Muz. tan. 24.00 Hymn.

X.08452

**Z DARŁOWA i okolicy**  
**OGŁOSZENIA**  
**do „Kuriera Słupskiego“**  
**przyjmuje**  
**Ob. Niedzwiedziński — Darłowo**  
**ul. Powst. Warszawskich 46**



**PARYŻ, W MARCU**

Godzina Laza. Paryżanie siedzą już przy obiedzie. Ulica Maubeuge jest pusta. Tylko paru spóźnionych przechodniów śpieszy do domu. Po asfalcie wolno jedzie duży kryty samochód ciężarowy z białym napisem „Poczta i telegraf”. Nagle za sąsiedniego zakrętu z pełną szybkością wyjeżdżają 2 potężne limuzyny. Jedna z nich, niebieska, staje w poprzek drogi przed ciężarówką. Karzy — otwierają się drzwi — kilka zamaskowanych osobników z rewolwerami podchodzi do szofera pocztowego samochodu. Druga limuzyna stanęła z tyłu. Ciężarówka już jest otoczona przez gangsterów. Lekki karabin maszynowy pilnuje, aby nikt z przechodniów nie ruszył się z miejsca. Konwojem pocztowi stoją pod ścianą domu z podziałanymi rękami. Ja-

# REŃCE DO GORY!

Od specjalnego korespondenta „API“

den z gangsterów wyrzuka z ciężarówką zaplombowane worki, inny ładuje je do niebieskiej limuzyny. Jeszcze chwila i drzwi samochodu zatrzasną się. Obie limuzyny pełnym gazem odjeżdżają z gangsterami w kierunku bulwarów La Chapelle.

„Akcja” trwała 10 minut. W kilka chwil później rozlega się syrena — to policja rozpoczyna pogon. Cała stolica obstawiona jest patrolami. Na miejscu napadu przeprowadza się dochodzenie. — Lecz żaden ze świadków nic właściwie nie widział — gangsterzy byli w maskach — numery samochodów były fałszywe. Wiadomo tylko, że zrabowano 15 milionów franków.

Popołudniowe gazety przynoszą nowe szczegóły napadu fantastyczne wprost relacje. Policja podobno już jest na tropie. Lecz mija tydzień, a bandytów ciągle jeszcze nie ujęto.

**FRANCUSKIE CHICAGO**

Seria napadów rozpoczęła się 25 sierpnia 1946 r. W biały dzień w śródmieściu Paryża zaatakowano ciężarówkę z pocztą. Od tego czasu nie ma prawie miesiąca, aby gangsterzy nie dali o sobie znać.

W ciągu ub. roku kroniki policyjne zanotowały 1067 napadów „udanych”. Wszystkie one, nie ulega wątpliwości organizowane są przez jedną i tę samą bandę. Przebieg ak-

cji jest zawsze jednakowy. Szybkość i precyzja w wykonaniu, oraz zimna krew zapewniają gangsterom bogaty łup i bezkarność. Bandyci rozporządzają samochodami, bronią, a przede wszystkim dobrą organizacją. Jeśli można mówić o dobrych specjalistach, to ci gangsterzy są nimi z pewnością.

Paryż wraca do najlepszych tra-

dycji Chicago Al Caponowskiej ery. W 1947 r. metro paryskie straciło 5 milionów, paryska poczta straciła 30. Bank Credit Lyonnais prawie dwa razy więcej. W dyr. warsztatów samochodowych Panharda zrabowało 11 milionów. Bandyci nie gardzą także mniejszym łupem, to też co raz częściej powtarzają się uliczne napady, których ofiarami są inkasenci

i listonosze. Wobec groźby rewolweru, inkasent który ma do wyboru „pieniądze lub życie” ani chwili się nie waha. Jeżeli nawet posiada broń, nie będzie z niej robił użytku. Zresztą nie zdążyłby nawet sięgnąć do kieszeni.

Bandyci kilkakrotnie już pokazali, że zdecydowali się na wszystko i kul żałować nie będą. Na Avenue Junot w czasie ataku na Bank Credit Industriel była strzelanina. W fabryce Panharda jeden z urzędników został ciężko ranny na skutek mimowolnego ruchu. W Cafe des Gourmots kasjer przy placu życiem chwilę wahał się.

**CO ROBI POLICJA?**

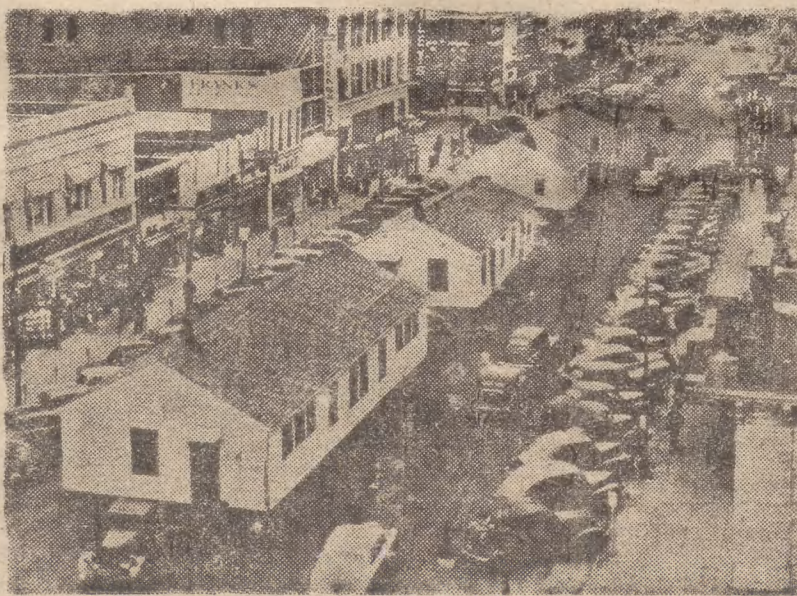
W prefekturze na Quai des Orfèvres, akta pokrywają się coraz grubszą warstwą pyłu. Każdy napad posiada swoją teczkę dokumentów, lecz nie ujęto dotychczas żadnego z napastników.

Policja twierdzi, że to dawni członkowie, lub współpracownicy gestapo są tymi njeuchwytnymi gangsterami. Ich główna kwatery mieści się jakoby na Montmartre, gdzie zbierają się w nocnych klubach jak Grand Duc lub Don Juan, aby przy szampanie omawiać „interesy”. Dzięki swym kontaktom, a przede wszystkim informatorom, którzy njejednokrotnie pracują na miejscu, t. j. w bankach, na poczcie, czy w administracjach, kierownictwo bandy wie dokładnie, gdzie i kiedy można uderzyć.

Policja przybywa na miejsce zawsze o sekundę za późno. Śledztwo zatrzymuje się z powodu braku dowodów i śladów. Wjädomo tylko, że byli „nowu ci sami”.

Opinia publiczna słusznie zapytuje, co robi policja. W czasie ostatnich strajków wjdziano orzeczeń tyle prawniczych mundurów na ulicach stolicy. Gdy zaś bandycy grasują w biały dzień, prefektura oświadcza, że to bardzo trudny problem do rozwiązania.

Paryżanie przestali się czuć bezpieczni w swoim mieście.



4 kombatanci amerykańscy zakupili 4 standardowe domki w magazynach położonych o 105 km od miejsca, gdzie miały być ustawione na stałe. Na zdjęciu transport domków przez miasto.

Ag. ilustr. API.

**NA WESOŁO**



— Czy nie uważasz, że to porażka? —  
— Jest trochę za cicho!

Pan Karol, zwany „gogul”, spotkałszy raz na dancingu jakąś piękną i sympatyczną młodą kobietę, obcowo przypuszcza do niej szturm i mówi: — ładna pani... jakże pani bosko tańczy... Pani mąż nie jest dla pani. Czy to wogóle nie zastanawiające, że najgłupszy i najmniej sympatyczny mężczyzna mają najpiękniejsze kobiety?  
— O wie pan co, że dla pana nadawałaby się najlepiej królowa piękności.

**CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU METALOWEGO**  
Skład w Szczecinie  
Al. Wojska Polskiego 10, telefon 26-21  
sprzedaje hurtowo odbiorcom państwowym i prywatnym:  
— śruby i nitki  
— okucia budowlane  
— podkowy i podkowiaki  
— widły, łopaty, siekiery  
— gwoździe, druty  
— narzędzia tnące  
— naczynia emaliowane i ocynkowane  
— odlewy piecowe i kuchenne  
— piece, rury i kolana blaszane  
— noże, widelce, łyżki, łyżeczki  
— sanitaria i rury kan: lizacyjne  
— łączniki czarne i ocynkowane  
— armatury bronz i t. p.  
Na zapytanie niezwłocznie wysyłamy wyczerpujące oferty 3-49

**Centrala Sprzętu Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych**  
ODDZIAŁ W SZCZECINIE  
zatrudni za pośrednictwem Urzędu Zatrudnienia natychmiast głównego buchaltera księgowości przemysłowej znającego plan kont, bagrzystów, kafarzystów i kotlarzy.  
Kandydaci zgłaszać się mogą pod adresem: Al. Jedności Narodowej 42 — III p. 3-59

**Opłósenie przetargu**  
Podaje się do publicznej wiadomości, że w dniu 19 marca 1948 r. o godz. 10-tej w gmachu Starostwa Powiatowego w Dębnie ul. Stalina 44 odbędzie się publiczny przetarg na dzierżawę wód publicznych obejmujących rzekę Odre wraz z dopływami na terenie powiatu chojeńskiego.  
Wszelkie informacje dotyczące ce podziału odcinków rybackich, oraz wzory ofert, otrzytać mogą zainteresowani na miejscu.  
Termin składania ofert upływa z dniem 19 marca 1948 roku o godz. 10-tej, po czym nastąpi otwarcie przetargu.  
Oferty należy składać w budynku Starostwa Powiatowego w Dębnie: Referat Rolnictwa i Reform Rolnych ul. Stalina 44 w kopertach zalakowanych bez znaku firmowego.  
Oferenci winni złożyć kaucję w wysokości 1 rocznego czynszu dzierżawnego i wadium w wysokości 50 proc. oferowanej sumy w Urzędzie Skarbowym w Dębnie, a dowody wpłaty dołączyć do ofert.  
Starosta Powiatowy (Kościelowski W.)  
3-70

**CHCESZ TAKSÓWKĘ**  
w dzień { Dzwonił  
i w nocy { **2312**  
1291

**MERLE**  
komplety, sztuki pojedyncze  
tanie łóżecka dziecięce i  
łóżka drewniane poleca  
„ESPEDE“ Jedności Narodowej nr. 41. 1427

**„ALBATROS“**  
zawiadamia, że w soboty i niedziele każdego tygodnia urządza:  
**„Five o'clock“**  
Początek godz. 17-ta  
Pierwszorzędny Zespół Muzyczny 3-62

**Zawiadomienie o przetargu**  
Dyrekcja Gazowni Miejskiej w Szczecinie ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie odbudowy zórawia obrotowego na gasienicach F-my Menck - Skoda, o udźwigu użytecznym ca 750 kg.  
Podkładkę do kosztorysu oraz wszelkie informacje, dotyczące robót, można otrzymać w Wydziale Technicznym Gazowni Miejskiej przy ul. Tama Pomorzańska 26.  
Wypełnione kosztorysy, dowód złożenia w kasie Zarządu Miejskiego w Szczecinie wadium w wysokości 2 proc. od sumy kosztorysowej opis koncesji wzg. karty rzemieślniczej, upoważniającej do wykonania robót, wykaz ważniejszych robót wykonanych w latach 1946 i 1947 należy przesać w z lakowanej kopercie, nie ujawniającej firmy, z napisem „Ofer'a na remont“ zórawia na gasienicach w Gazowni Miejskiej“ do skrzynki ofertowej Zarządu Miejskiego w Szczecinie w terminie do dnia 15 marca b. r.

Dyrekcja Gazowni zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej kwoty, podziału robót między kilku oferentów oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i odszkodowania.  
**DYREKCJA GAZOWNI MIEJSKIEJ**  
3-68 W SZCZECINIE

**Ogłoszenie**  
Zarząd Nieruchomości miasta Szczecina podaje do wiadomości zainteresowanym, że przystępuje do wydzierżawienia na rok 1948 ogródków przydomowych.  
Odpowiednie kwestionariusze otrzymać można za zwrotem kosztów druku w godzinach urzędowych tylko w biurach Rejonowych Inspektorów, na których terenie położony jest obiekt o który ubiega się wnioskodawca.  
Termin składania wniosków upływa z dniem 31.III.48.  
2-67 Zarząd Nieruchomości m. Szczecina

**CENTRALA SPRZĘTU Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych**  
O/Szczecin, Al. Jedn. Narodowej 42—III piętro, zakupi natychmiast:  
**motory spalinowe „Deutz“**  
leżące — 2,5 — 15 K. M.  
1487

**GAJA**  
Gwarantowany  
**PROSZEK DO PIECZENIA**  
NA 500 GR. MAKI  
MGR-ROMAN GAJ  
POZNAŃ  
PATOSHA JACKOWSKIEGO 34  
TEL. 6 580